

V Międzynarodowe Targi Książki w Białymstoku
Festiwal literacki „Na pograniczu kultur”
22-24 kwietnia 2016 r.
Opera i Filharmonia Podlaska, Białostocki Teatr Lalek

Premiery książek

Podczas tegorocznej edycji festiwalu literackiego „Na pograniczu kultur”, towarzyszącego V Międzynarodowym Targom Książki w Białymstoku, będą miały miejsce ogólnopolskie premiery książek.

Ani żadnej wyspy. Rozmowy o Rosji i Ukrainie Piotra Brysacza i Jędrzeja Morawieckiego

to – przygotowane specjalnie na potrzeby tej książki – wywiady z reporterami, pisarzami, dziennikarzami i specjalistami od spraw Wschodu: Krystyną Kurczab-Redlich, Wojciechem Jagielskim, Wacławem Radziwinowiczem, Wojciechem Góreckim, Pawłem Reszką, Piotrem Pogorzelskim, Maciejem Jastrzębskim, Ziemowitem Szczerkim, Jackiem Hugo-Baderem, Andrzejem de Lazarim, Adamem Danielem Rotfeldem i Tadeuszem Klimowiczem.

W 2016 roku mija dokładnie 25 lat od rozpadu Związku Radzieckiego. Piotr Brysacz i Jędrzej Morawiecki wraz ze swoimi rozmówcami szukają odpowiedzi na pytania o to, co działo się ze Wschodem przez ostatnie ćwierć wieku i o to, co dzieje się teraz: o przyczynę, podległość wojny i napięcie między Rosją i Ukrainą, których początkiem były wydarzenia z 2013 roku na kijowskim Majdanie, a potem – w 2014 roku – aneksja Krymu i wojna na wschodzie Ukrainy, która trwa do dziś.

Pytają tych, którzy ze Wschodem związani są „od zawsze” i byli świadkami ważnych procesów, jakie w tej części świata zachodziły: rozpadu sowieckiego imperium, kolorowych rewolucji, wojen czeczeńskich, wojny Rosji z Gruzją...

Czy Rosjanie są w stanie pogodzić się z utratą imperium? Czy rosnący w siłę nacjonalizm rosyjski to głównie efekt putinowskiej propagandy, czy też Rosjanie usłyszeli wreszcie to, na co od dawna czekali? Czy Ukraińcy naprawdę pozbywają się tożsamości *homo sovieticus*? Czy Ukraina może zbudować stabilne, demokratyczne państwo, stanowiące realną alternatywę dla reszty Wschodu? Dlaczego Władimir Putin „czyści przedpole”, wymiata niezależne redakcje, cenzuruje Internet, oskarża o zdradę ojczyzny zarówno dawnych sprzymierzeńców, jak i literatów, czy wreszcie gospodynie domowe? Dlaczego tak bardzo boi się Rosjan, skoro ma poparcie 85 procent obywateli? Czy wojna we wschodniej Ukrainie, to jest jeszcze rozpad Związku Radzieckiego, czy też już budowa nowego rosyjskiego imperium? A jeśli tak to wokół czego to nowe imperium miałyby się konstituować? Czy Europa może mówić o grzechu zaniechania wobec tej części świata?

To tylko kilka z mnóstwa pytań, z których Brysacz i Morawiecki ułożyli tę książkę. Nie jest ona doraźną relacją z frontu, lecz próbą namysłu nad tym, co działo się przez ostatnie 25 lat z jedną szóstą świata. Niewątpliwą jej zaletą jest brak prostych, jednoznacznych odpowiedzi – każdy z rozmówców widział te same zdarzenia, ale różnie je interpretuje. Ów brak kategorycznych sądów zmusza do refleksji i do wyciągania własnych wniosków.

Wielogłos, jaki zafundowali czytelnikowi Brysacz z Morawieckim, pomaga rozumieć Wschód, ale także niepokoi, bo mało w nim pogodnych, pastelowych barw i optymizmu... Warto wiedzieć,

dlaczego, bowiem ów Wschód to nie jest miejsce „gdzieś dalej, gdzieś indziej”, lecz „tuż obok”...

Premiera książki i spotkanie z Autorami: 24 kwietnia (niedziela), godz. 14.00, sala kameralna, Opera i Filharmonia Podlaska

Podpisywanie książki na stoisku: niedziela, godz. 15.30, Fundacja Sąsiedzi, stoisko nr 1 A

***Projekt: prawda* Mariusza Szczygła**

to pozycja, jakiej na polskim rynku wydawniczym jeszcze nie było. Książka ta jest kolażem, na który składają się miniatury Mariusza Szczygła z własnego i cudzego życia oraz powieść z 1959 roku *Portret z pamięci* zapomnianego dziś pisarza, Stanisława Stanucha.

Szczygieł stawia swego rodzaju pomnik tej przebrzmiałej, ale cenionej kiedyś powieści, porównywanej w latach 60. z dziełami Sartre’a czy Camusa. Jeszcze się nie zdarzyło – uważa pomysłodawca projektu – żeby autor, którego zafascynuje jakaś książka, postanowił wydrukować ją we własnej książce.

Bohater powieści Stanucha wyznaje: „Przyszło mi do głowy, że każdy rozsądny człowiek powinien dążyć do prawdy, starać się odkryć w swoim życiu jedną, bodaj najmniejszą prawdę. W przeciwnym razie życie jego wydawać się może zmarnowane”. Mariusz Szczygieł – znany reporter, autor *Gottlandu* i *Zrób sobie raj*, przełożonych na 17 języków, laureat Europejskiej Nagrody Literackiej 2009 – twierdzi, że te słowa zainspirowały go do szukania cudzych prawd. Pomogło mu to przeżyć trudny dla niego rok: „Pisarz Stanisław Stanuch z Nowej Huty rzucił mi koło ratunkowe. Narzucił mi rygor”.

„Szczygieł poluje na prawdę” jest jednym z najchętniej czytanych działów w „Dużym Formacie” - magazynie reporterów „Gazety Wyborczej”. Reporter szuka prawdy w Grudziądzu, Supraślu, Warszawie, Londynie, Pradze, Paryżu, Nowym Jorku, w birmańskim Ngapali czy laotańskim Luang Prabang. Jej dostarczycielami są postaci znane jak Stańko, Kapuściński czy Osiatyński, ale i przygodnie poznani pasażerowie pociągów, goście knajp, taksówkarze czy bywalcy warszawskiej księgarni Wrzenie Świata.

Projekt: prawda składa się z trzech części. W pierwszej jest zapisem intymnych przeżyć autora, który chowa się przed światem „między malarstwem a muzyką”. Część druga to „Portret z pamięci” czyli książka w książce. Część trzecia jest „zapisem apetytu na życie”, a precyzyjniej ujmując: apetytu na ludzi. Reporter Szczygieł nie ma żadnych zahamowań, aby przypadkowo poznane osoby pytać o ich osobistą filozofię. Spotkani ludzie powierzają mu swoje życiowe odkrycia.

Ze wszystkich książek Mariusza Szczygła to właśnie w *Projekcie: prawda* znajdziemy najwięcej gry między autorem a światem. Nie tylko reporter przeszukuje świat w poszukiwaniu zdań-kluczy. Czasem świat sam zgłasza się do reportera, na przykład pod postacią starszej kobiety: „Ja, proszę pana – powiedziała – mam prawdę jak cegłę. I mogłabym nią pana uszkodzić”.

Premiera książki i spotkanie z Autorem: 23 kwietnia (sobota), godz. 14.30, sala kameralna Opery i Filharmonii Podlaskiej

Podpisywanie książki na stoisku: sobota, godz. 16.00-17.00, Dowody na Istnienie, stoisko nr 25

***Święto Trąbek* Marty Masady**

Rozpięta między Warszawą, Nowym Yorkiem i Tel Awiwem brawurowa historia młodej teatroložki Zuli Pogorzelskiej, która desperacko szukając miłości i miejsca na ziemi, wikła się w burzliwy związek ze znanym reżyserem Romanem. Toksyczny romans, prawie małżeństwo z młodym

rzeźbiarzem Rafaelem i dziwna relacja z rysownikiem komiksów Urim tworzą przejmującą opowieść o prawdziwym, wielkim uczuciu i o tym udawanym przed sobą. To powieść o uskrzydlającej i upokarzającej sile seksu i o „myleniu stosunków płciowych z miłosnymi”. Rzecz o kondycji współczesnej kobiety, o pamięci i skutkach manipulacji, o tym „dlaczego człowiek tworzy sobie iluzje”.

Zula, wychowana przez dziadka, byłego więźnia Auschwitz, w poczuciu, że zawsze trzeba być gotowym na wojnę, w dorosłym życiu ciągle walczy. O siebie, swoje szczęście i o... Żydów. Skąd ta obsesja u trzydziestoletniej Polki i „gojki” z kolejnego powojennego pokolenia?

W dyskusji o Żydach i żydostwie ta książka zajmuje miejsce osobne: jest barwną powieścią obyczajową, którą czyta się jednym tchem i w której nie ma miejsca na publicystyczne wywody. Odważnie i nieraz bezczelnie, z gorzką ironią i celną puentą autorka rozprawia się z mitami i stereotypami narodowymi pokazując nową perspektywę w relacjach polsko-żydowskich. Święto Trąbek to powieść dojrzała i świeża, dosadna i symboliczna, poetycka i obsceniczna, pełna erudycyjnych odniesień i brudnego seksu. Iskrzy, kipi, wibruje, przyspiesza nagłymi zwrotami akcji i zwalnia w baśniowych, wysmakowanych snach. Znakomite tempo, wyraziste postaci, świetne dialogi i sugestywna atmosfera ani przez moment nie pozwalają się oderwać od lektury.

Premiera książki i spotkanie z Autorką: 23 kwietnia (sobota), godz. 16.00, Green room, Opera i Filharmonia Podlaska

Podpisywanie książki na stoisku: sobota, godz. 17.00-18.00, stoisko nr 28

Sto pytań do językoznawcy, czyli poważne odpowiedzi na niepoważne pytania **Elżbiety Awramiuk**

„Kto pyta, nie błądzi” – mówi przysłowie, ale pomija ważną przesłankę: to, że zapytany jest osobą kompetentną. Elżbieta Awramiuk odpowiada nie tylko kompetentnie, ale też zajmująco i z wyczuciem: rzeczowo, ale przystępnie; nie powierzchownie, ale i nie nazbyt obszernie. W dodatku mówi o języku, czyli rzeczy pierwszorzędnej – czymś, bez czego by nas po prostu nie było. Czy warto przeczytać *Sto pytań do językoznawcy*? Warto, a nawet trzeba.

Mirosław Bańko

Dowcipna, zaskakująca książka, która w prosty sposób opowiada o języku. Przystępna forma i bogata treść rzadko chodzą w parze, ale tu można znaleźć je obie. Gorąco polecam.

Bogusław Nowowiejski

Premiera książki i spotkanie z Autorką: 23 kwietnia (sobota), godz. 14.00, Green room, Opera i Filharmonia Podlaska

Podpisywanie książki na stoisku: sobota, godz. 15.00-15.30, stoisko nr 1A